

Poszukiwanie wspólnego języka

TRZECI dzień szczytu moskiewskiego zaczął się we wtorek od kolejnego spotkania Michaila Gorbaczowa z Ronaldem Reaganem w gabinecie rosyjskiego sekretarza generalnego na Kremlu. Tradycyjnie już na chwilę przed rozpoczęciem spotkania, obaj przywódcy odpowiedzieli na pytania dziennikarzy.

Panie prezydencie, czy został osiągnięty postęp w kwestii kontroli zbrojeń, pod warunkiem, że podjęcie do SDI (iniciatywy obrony strategicznej) pozostaje takie, jakie było w grudniu?

Dyskutowaliśmy nad sprawą SDI.

Panie prezydencie, czy jest pan zadowolony z dyskusji nad tym problemem?

Tak.

A pan, panie Gorbaczow? Czy pan jest zadowolony z przebiegu dyskusji nad tym problemem?

Mielismy wczoraj długą rozmowę poświęconą sprawom strategicznym zbrojeń ofensywnych, a szczególnie klasycznym, a szczególnie do tej rozmowy w warunkach określonego czasu i myśli, że jeśli pan prezydent wykorzysta efektywnie pozostały czas, to będziemy jeszcze w stanie przygotować układ START.

Czy pan też tak myśli, panie prezydencie?

Tak i jestem bardzo zadowolony, słysząc to, co zostało powiedziane.

Można więc zdjąć z układu START?

M. Gorbaczow: Jeśli mnie pyta, to uważam, że można.

A pan, panie prezydencie?

Tak.

M. Gorbaczow: Wiedzę, że my z prezydentem byliśmy w takich sytuacjach, kiedy wydawało się, że znaleźliśmy się w ślepiem zauku i pamiętam przypadek w Genewie, kiedy prezydent mówił: „Koniec konców, uderzymy pięściami w stół”. Powiedziałem: „W porządku, i do rana uzgodnimy i pomyślnie zakończymy Genewę. Być może obecnie nadchodzi mo-

Rok XLIV nr 127 (13258)

1

Gdańsk, środa, 1, czwartek, 2 czerwca 1988 r.

PL ISSN 0137-9042
Nr indeksu 35002 Cena 15 zł

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

31 maja Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło z udziałem przedstawicieli środowisk, organizacji i ruchów młodzieżowych — sytuację społeczno-polityczną i materialną młodego pokolenia.

Zapoznano się z projektem ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej.

Przyjęto informację o przebiegu i wynikach oficjalnej wizyty przywódcy premiera Zbigniewa Messnera w Japo-
gosławiu. (PAP)

Wynagrodzenia • Mienie komunalne • Ubezpieczenia • Przetarg dewizowy • Telewizja satelitarna

Ruch w interesie

Posłowie 4 komisji sejmowych z aprobatą odnieśli się do idei przewodniej rządowego projektu zmiany ustawy o zakładach systemach wynagradzania. Proponuje się m. in. przyznać przedsiębiorstwu pełną swobodę w określaniu składników płacy. Formule podatków o ponadnormalnych wynagrodzeniach oceniono jako niesprawiedliwą i nieskuteczną.

Istnieje szansa, że nasz przemysł sprosta niebawem wymogom rozwoju telewizji satelitarnej. Wśród potencjalnych producentów sprzętu umożliwiającego programy są Gdańskie Zakłady „Telekom-Telmar”, które opracowały własną ofertę urządzeń: antenę w kształcie spodka oraz odbiorniki kanałowe i instalacje kablowe z importu ma pochodzić jedynie zty komputer.

(wocz)

31 maja odbył się pierwszy przetarg Banku PKO SA na dewizę dla przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego. Sprzedano 323 kontrakty przetargowe po 10 tys. dol. każdy (1 dolar kosztował średnio 1172 zł).

Rada Ubezpieczeniowa PZU przedstawiła wczoraj modyfikację w ubezpieczeniach majątkowych i osobistych PZU zamierza też w większym stopniu uwzględnić kurs walut obcych zbliżony do wolnorynkowego.

Specjalne pełnomocnictwa dla wojewody gdańskiego

• Jakże konsekwencje spowoduje zakaz wznoszenia budowli o charakterze administracyjnym? • Czy przedsiębiorstwa nadal będą mogły dowolnie kształtować ceny wyrobów? • Dlaczego w tak wielu zakładach nastąpiło naruszenie relacji ekonomicznych — produkcja? • W jaki sposób doprowadzić do demonopolizacji produkcji, ożywienia konkurencji i przyspieszenia postępu uciążliwościowego?

Tak pokrótce przedstawia się tematyka, którą omawiano podczas wczorajszego obradu Wojewódzkiego Zespołu ds. Reformy Gospodarczej. Uczestniczyli w nim m. in. sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stefan Milewski oraz przewodniczący WRN prof. Włodzimierz Zwierzykowski. Spotkanie przewodniczył wojewoda gdański gen. brzw. Mieczysław Cygan.

Jest oczywiste, że jedna z przyczyn kłopotów budownictwa jest brak materiałów „w nę” za to obciąża się rozdzielenie inwestycji przedsiębiorstw. Dlatego też wojewoda przyjął rozporządzenie, które przyczyni się do ograniczenia wznoszenia obiektów administracyjnych, obiektów użyteczności publicznej, obiektów kulturalnych i oświaty, ochrony zdrowia i rolnictwa (przetwórstwo rolnospożywcze).

Kolejna sprawa — Izba Skarbowa uzyskała uprawnienia na łapie na celu uniemożliwienia podwyższania przez producentów cen artykułów konsumpcyjnych (niektórych żywnościowych oraz środków trwałych).

Nie wszystkie przedsiębiorstwa zapłaciły podatek popy. Przyczyną tego są różne, czasami od nich niezależne. Jednakże w tych samych zakładach płace rosną, a produkcja maleje. Sprawy te będzie badać Izba Skarbowa.

Zespół zastanawia się także nad możliwością podziału

Wojewoda gdański gen. brzw. Mieczysław Cygan. Jest oczywiste, że jedna z przyczyn kłopotów budownictwa jest brak materiałów „w nę” za to obciąża się rozdzielenie inwestycji przedsiębiorstw. Dlatego też wojewoda przyjął rozporządzenie, które przyczyni się do ograniczenia wznoszenia obiektów administracyjnych, obiektów użyteczności publicznej, obiektów kulturalnych i oświaty, ochrony zdrowia i rolnictwa (przetwórstwo rolnospożywcze).

(wocz)

Jutro pierwsze spotkanie w Operze Leśnej

Dzieci przed mikrofonem

DO sopockiego „Grand Hotelu” zjechał się już tłumnie uczestnicy I Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Impreza to rozpoczęła się dzisiaj, ale z racji dzieciecego święta organizatorzy festiwalu zadbał o atrakcyjny wybieg. Przygotowano dla nich program turystyczny, a także zabawy w Morskim Domu Kultury w Gdańsku. Wcześniej, ok. godz. 16 śpiewające dzieci z całego kraju przejeżdżały barwnym pochodem ulicami Sopotu.

Jutro natomiast rozpoczyna się w Operze Leśnej próby solistów i zespołów z towarzyszącą im orkiestrą PRITV pod dyrykcją Zbigniewa Gór-

nego. Odbywające się z przerwami przez cały czwartek oraz w piątek do godz. 14 próby są otwarte dla publiczności. Na koncerty konkursowe Baltycka Agencja Artystyczna zaprasza widzów w piątkowe i sobotnie popołudnia. W niedzielę o godz. 11 odbędzie się koncert galowy festiwalu. Obok dzieci, podczas kolejnych spotkań w Operze Leśnej, wystąpią m. in. profesjonalni artyści, a wśród nich niektórzy juryści (Krystyna Głowacka, Majka Jeżowska, Bogdan Smoleń).

Jutro natomiast rozpoczyna się w Operze Leśnej próby solistów i zespołów z towarzyszącą im orkiestrą PRITV pod dyrykcją Zbigniewa Gór-

kurso. Odbywające się z przerwami przez cały czwartek oraz w piątek do godz. 14 próby są otwarte dla publiczności. Na koncerty konkursowe Baltycka Agencja Artystyczna zaprasza widzów w piątkowe i sobotnie popołudnia. W niedzielę o godz. 11 odbędzie się koncert galowy festiwalu. Obok dzieci, podczas kolejnych spotkań w Operze Leśnej, wystąpią m. in. profesjonalni artyści, a wśród nich niektórzy juryści (Krystyna Głowacka, Majka Jeżowska, Bogdan Smoleń).

Fot. M. Zarocki

APN specjalnie dla „Dziennika Baltyckiego”

Prezydent Reagan i Dzieci ARBATU

Gdy wieczorem pierwszego dnia swego pobytu w Moskwie prezydent R. Reagan z małżonką znaleźli czas na krótki spacer najładniejszą stoliczną ulicą — Arbatem, zobaczyli na swój sposób symboliczny wyznacznik życia moskiewian, w warunkach zachodzących w kraju przemian. Obecnie Arbat jest we władzy młodych pełnych ekspresji ludzi. Tańcza, śpiewają, deklamują wiersze, handlują własnego wyrobu pamiątkami, rysują portrety przechodniów.

Lecz był również inny Arbat — symbol trudnego życia poprzednich pokoleń. Został on opisany w głośnej powieści Anatolija Rybakowa „Dzieci Arbatu”. Jego bohaterowie — młodzi ludzie z początku lat trzydziestych musieli przejść surowe próby. Oczywiście całkiem inny był wtedy wygląd starej moskiewskiej ulicy. Była ona w tym czasie rzadową trasą, po której jeździł sam „gospodarz”, toteż miała swój szczególny rozm.

Nie wiem, jak dalece zrozumiał teraz amerykański prezydent istotną różnicę — dwóch rzeczywistości — wczoraj i dzisiaj. W jego pierwszych rozmowach na Kremlu na temat praw człowieka wyraźnie wychowało się cięgnięcie do starego obrazu rzeczywistości radzieckiej. Nie kiedy do głowy zakradła się również taka myśl — czy nie obawiają się niektórzy amerykańscy politycy utraty dobrej imi znanego, starego sposobu zbijania kapitału politycznego na stereotypach?

Wydaje mi się, że w wyniku pierwszych rozmów na Kremlu dał się zauważyć pewien przebieg w stronę nowego podejścia: współpracy, lecz nie konfrontacji przy rozwiązywaniu problemów praw człowieka. Przecież takie problemy nie omijają żadnego społeczeństwa, w tym również oczywiście, amerykańskiego. Mam na względzie pozytywną reakcję strony amerykańskiej na propozycje radzieckie w sprawie utworzenia mechanizmu do omawiania takich kwestii.

Moskiewskie rozmowy coraz bardziej zagłębiają się jednak w problem rozbrojenia. Jedną z zachęcających tego oznak można dostrzec w oświadczeniu pomocnika prezydenta ds. łączności z prasą Marlina Fitzwata. Na pytanie czy dialog nie zostanie zawieszony do problemów praw człowieka, powiedział on: „Problemem głównym będzie sprawa redukcji zbrojeń”.

SPARTAK BIEGŁOW

„Długa podróż ideologiczna”

Środki masowego przekazu na całym świecie w dalszym ciągu skupiają swoją uwagę na moskiewskim spotkaniu Michaila Gorbaczowa i Ronald Reagana. Dziennik „New York Times” podkreślił, że przyjazd prezydenta Reagana do Moskwy jest uwięzieniem jego „długiej podróży ideologicznej” — od obaw o zdolność stawienia czoła Rosjanom do wiary w możliwości rokowań i kompromisów. Dziennik wyraża pogląd, że dla zakończenia napięcia i niebezpiecznego współzawodnictwa między USA i ZSRR potrzebne będą kolej-

ment, kiedy trzeba będzie uderzyć pięścią w stół jeszcze raz?

Co pan myśli na ten temat, panie prezydencie? Tak, jeśli to pomoże.

M. Gorbaczow: Wydaje mi się, że powiedzieliśmy wam więcej niż oczekiwaliśmy.

Panie prezydencie, pan również tak uważa?

Być może.

W rozmowie obu przywódców, jaka odbyła się po tym wyrażeniu zdania o dziennikarzami, uczestniczyli tylko tłumacze. Bezpośrednio po jej zakończeniu Michail Gorbaczow, na prośbę prezydenta Reagana, odbył z nim spacer po Kremlu.

Zapytany podczas spaceru po Placu Czerwonym, czy nadal uważa, że ZSRR to „imperium zła”, prezydent Ronald Reagan odpowiedział: Nie.

• Dokończenie na str. 2

SZANSA

Jak poinformował we wtorek w Moskwie na konferencji w Centrum prasowym spotkania na szczyście szef wydziału informacji radzieckiego MSZ Gienadij Gierasimow, Michail Gorbaczow i Ronald Reagan zgodzili się, iż możliwy jest podjęcie porozumienia o redukcji ofensywnych broni strategicznych przed upływem mandatu obecnego rządu USA.

(PAP)

Kandydaci na radnych przy telefonie „Dziennika”

Do wyborów coraz bliżej. Najwyższy czas poznać tych, spośród których 19 czerwca będziemy wybierać. W poszczególnych okręgach odbywają się spotkania z kandydatami — najlepiej jest pójść na takie spotkanie i zwrócić z kandydatami na radnych osobistą znajomość. Również poprzez telewizję, gazety i radio można dowiedzieć się kim są i co myślą kandydaci na radnych.

Aby ten kontakt wyborców z wybieranymi jak najbardziej ułatwić postanowiliśmy również wykorzystać telefon redakcyjny. Zapraszamy więc kandydatów na radnych do telefonicznych dyżurów w redakcji „Dziennika Baltyckiego”.

Spotkanie to inaugurujemy dzisiaj telefonicznym spotkaniem z red. Jerzym Ringerem, kandydatem na radnego WRN w Gdańsku, redaktorem naczelnym tygodnika „Wybrzeże”, przewodniczącym Oddziału Morskiego SD PRL w Gdańsku.

RED. JERZY RINGER
oczekuje na telefonów wyborców dzisiaj w godzinach od 15 do 17 pod numerem:

31-35-66

Doroczna nagroda prezydenta Sopotu „Brązowa Plakietka” dla S. Fleszarowej - Muskat

Tej pisarki nikomu chyba nie trzeba przedstawiać. Stanisława Fleszarowa-Muskat jest bowiem autorką powieści znanych i lubianych, a każda jej nowa książka spotyka się z ogromnym zainteresowaniem czytelników. I choć łączny nakład jej utworów oszacowano na 2 mln egzemplarzy, to i tak — w bibliotekach oraz księgarniach często słyszy się od powiedź: „nie ma”. Posiada Stanisława Fleszarowa rzadki dla jedynakowania uwagi * sympatii odbiorcy, angażowania jego emocji. Piszę książki, które przyniosą czytelnikowi, koja troski, dają odskocznice od codziennych kłopotów, choć jej literatura mocno zakorzeniona jest we współczesności. Debiutowała 40 lat temu, publikując w sopockim wydawnictwie „Eregra” poemat historyczny „Sen o morskiej potęgę”. Potem były dramaty, słuchowiska telewizyjne i, na dźwięk a przede wszystkim powieści, które podbiły czytelnika publiczność, przyniosły autorce uznanie i wiele nagród.

Do tej „kolekcji” wrócił niej i dowódów sympatii dołączając wczoraj Stanisława Fleszarowa-Muskat kołną nagrodę. Jest nią „Brązowa Plakietka” przyznana przez prezydenta Sopotu za zasługi w dziedzinie literatury. A także — dla kultury Sopotu, w którym od lat pisarka mieszka i tworzy.

Jest to wyraz wdzięczności władz i mieszkańców za szereg książek, z których czerpalimy otuchę, podjękowanie za lata pracy, za wiarę w nasz trudny czas i za optymizm, który bierze się z wiary w człowieka w jego rozum, pracowitość i uczciwość... — napisano w uzasadnieniu kandydatury S. Fleszarowej-Muskat do tej dorocznej nagrody.

Pisarka, odbierając „Brązową Plakietkę” z rąk prezydenta Andrzeja Plonę, powiedziała: „ze wzruszeniem dziękuję za tę cudowną chwilę. Dziękuję miastu za to, że przez tyle lat pozwoliło mi się żyć w tym mieście i spokojem”.

Uroczystość uświetniło prawykonywanie utworu muzycznego, który specjalnie na tę okazję skomponował sopocki artysta Zbigniew Pniowski.

A.J.

WRLUCZENIA Z KPZR

We wtorek w stolicy Azerbejdżanu — Baku — odbyło się plenium KC KPZR republiki. Wybrano na nim delegatów na XIX Zjazd Związku Radzieckiego i Komitetu Obwodowego partii Borisa Kiewowa.

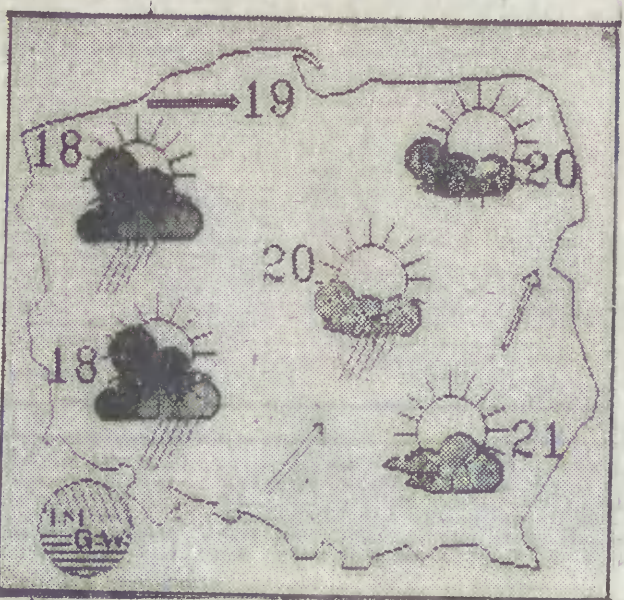
Plenum wykluczyło z szeregu KPZR byłego i sekretarza Nagorno-Karabachskiego Komitetu Obwodowego partii Borisa Kiewowa za poważne błędy polityczne w kierowaniu obwodową organizacją partijną, które doprowadziły do użycia przez nią roli awanturniczej i rozkładu stosunków narodowościowych, oraz z powodu jego osobistej odpowiedzialności za zakłócenie porządku w tym obwodzie autonomicznym.

Plenum wykluczyło z KPZR również byłego i sekretarza Komitetu Miejskiego partii w Sumgajcie D. Muslimu-Zade za poważne naruszenia w pracy organizacyjnej i politycznej. Które doprowadziły do tragicznych wydarzeń w tym mieście.

PO 121 LATACH Zakonczony został trwający oficjalnie od 121 lat stan wojny między Belgią i samodzielną niegdyś kolonialną prowincją Boyaca.

PRZYWÓDCA ETA? Według informacji podanych we wtorek przez przedstawicieli hispańskiego ministerstwa spraw wewnętrznych francuscy policyjni zatrzymali baskijskiego przemyślowca, który prawdopodobnie przez dłuższy czas kierował separatystycznym ugrupowaniem ETA.

Pogoda



Teżorczony maj był jednym z najcieplejszych w ostatnich kilkunastu latach. Stosunkowo mało było przymrozków. Na dużych obszarach kraju wystąpił niedobór opadów, a ulewne deszcze związane były tylko z lokalnymi burzami. W ostatnich dziesięcioleciach przeważała tendencja do majów chłodnych lub normalnych. Ciepło ma je — jak teżorczony — w stepowały w latach 1935, 1938, 1975 i 1971.

Dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie umiarkowane lub duże, miejscami przelotny deszcz. Temperatura 10—12 st. C. w dzień 16—19 st. C. Wiatr południowo-zachodni, przeważnie umiarkowany.

Uwaga: niewielkie zmiany ciśnienia!

(oz)

Wojewódzki Szpital Zakaźny w Gdańsku nadal przebywają 22 osoby, w tym 15 dzieci, które w ubiegłym tygodniu uległy zatruciu po spożyciu lodów w prywatnej wytwórni. Jak nas poinformował dyrektor szpitala dr Tadeusz Niedźwiecki, niektórzy chorzy jeszcze gorączkują lub mają biegunkę, nie są to jednak stany ciężkie i w najbliższych dniach pacjenci, po odpowiednim przebadaniu (posiewy) opuszczą szpital.

Salmonella... chleb powszedni

Informacja o zbiorowym zatruciu bulwersuje, ale nie mniej alarmująco brzmi wypowiedź dyrektora wydziału przy okazji wypadku: — salmonella jest naszym chlebem powszednim i praktycznie nie mamy w szpitalu dnia bez przypadku zatrucia, czy to w lokalu gastronomicznym, czy też z żywnością spożywaną w domu.

A więc normalna? Jak długo będziemy przechodzić nad nią do porządku dziennego!

al

Uwaga Czytelnicy!

Informujemy, że nas tępne wydanie „Dziennika Baltyckiego” ukaże się w piątek, 3 bm. Będą to cotygodniowe „Rejsy”.

DZIENNIK BAŁTYCKI *dzieciom*

W zacarowanym miejscu
Sopocie
był sobie malarz.
I — słowo daję! —
było z nim
dosłownie sto pociech!

Nazywał się mistrz ów
Pafnucy Jan Śmieszak.
Malował, rysował,
czarował, rozśmieszał.



Nosił na nosie
tak rozśmieszające okulary,
że co przez nie spojrzę,
to w śmiech!
Czary?
Po prostu czary!

Jacek Kollica

Rozśmieszające okulary pana Śmieszaka

Był to z pewnością
najśmieszniejszy w Sopocie
malarz, rysownik i grafik:
potrafił wyczarować
na poczekaniu
najśmieszniejsze w świecie zwierząt.

RAZ namalował słonia.
Z trąbą w kształcie... puzona.
Słoń ten nosił cylinder,
getry i lśniące lakierki,
krawat na gumce,
pikowaną kamizelkę,
podwiązki, skarpetki i szelki,
surdut i portki w paski
jak jakiś dżentelmen z Nebraski.
W uchu tkwił mu koleczyk
wielkości dyni,
a w klapie znaczek z herbami
Gdańska, Sopotu i Gdyni.

Tak więc jedynie po kłach i ogonie
można było poznać,
że ów elegant jest słoniem.

A wszystkie te dziwy i czary
czyniły —
rozśmieszające okulary!



Innym razem namalował
sześć pstrokatek kurek.

Patrzy — co to?

Każda kurka ma sierść
zamiast piór.

Do tego po cztery — dosłownie! — nogi,
a na czubie,

zamiast grzebienia — rogii!

Na końcu ogon jak u Burki...

Czy tak wygląda kurka?

Oczywiście! To rozśmieszające okulary
czynią takie czary-mary.

A już najśmieszniej było
z żyrafa.

Myśli Pafnucy Jan Śmieszak:
„A teraz namaluję żyrafę!”

I wyjął z ogromniastej paki
przeróżne farby, pedzle i mazaki.
No i się wdrapał
na szafę.
— Nielatwo — rzekł — namalować żyrafę

Na szafie ustawił krzesło,
na krześle taboret,
na taborecie stołek,
a na nim drabinę strażacką.
I wspiął się po niej chwacko.

Gdy był już na samym szczycie,
rozejrzał się,
poprawił okulary na nosie.

— W porządku — rzekł — Wyśmienicie!
Udało się!

Jak na żyrafę, to jest
dostatecznie wysoko.

O, tu będzie jej nos.
A tu, oko.

Tu, namaluję ogromniastą uszę.
A tu, ni z gruszką ni z piestruszką,
wyrosną żyrafie
dwa fikuśne różki.

I raptem — beł!
— zleciał z szafy.
Nielatwo malować żyrafy!



LECZ na tym nie koniec...
O, nie!

Pafnucy Jan Śmieszak,
choć obolały cały:

z prawą ręką w gipsie,
w guzach, plastrach i siniakach —
nie zapomniał,
ani przez chwilę,
a swych najśmieszniejszych w świecie
zwierzątkach.

— Cóż — jęknął —
Nie ma co bujać w obłokach.

Żyrafa jest,
jak widać,
trochę zbyt wysoka.

I lewą ręką namalował
biedronkę:

z uszkami, rykiem
i długim ogonkiem.



Jako pierwszy, na spotkaniu mieszkańców Nowego Portu z kandydatami na radnych, zabrał głos Jan Reclawski, dyspozytor z portu handlowego w Gdańsku.

Fot. M. Zarzecki

Lobby z Nowego Portu

Obywatelu, nie machać ręką!

Przez minione czterdzieści lat najwyższą cnotą obywatela PRL było głosowanie bez skręślenia. Pielegnowano tę cnotę tak skutecznie, że ludzie machali na wszystko ręką.

— Panie co ja będę ich słuchał, czy zagłosuję czy nie i tak na jedno wyjdzie... taka opinia nader głośno, wyraził jakiś starszy wieloletni portowiec, w kulisach Morskiego Domu Kultury w Gdańsku-Nowym Porcie. W poniedziałek odbyło się tam spotkanie z kandydatami na radnych WRN i MRN, tak-
że i z tymi, których typowali sami mieszkańcy na spotkaniu środowiskowym.

TA opinia portowca nie jest chyba odosobniona, jeżeli na spotkaniu, z tej wielkiej dzielnicy przyszło tylko 80 osób. Zaledwie! Demokracji trze-
ba się uczyć moim zdaniem i spo-
ro chyba jeszcze wody upłynie, nim ludzie uwierzą, że warto głosować i obojęt-
nie decydować wybierając przedstawicieli społeczeń-
stwa.

Powoli jednak coś się w tej materii zmienia. Kandydaci na radnych i to o-
bu szczeblu zdają sobie sprawę, że czerwone wy-
bory, to już nie będzie me-
chaniczne wrzucenie kartek do urny. I dlatego na spotka-
niu w MDK stawili się w komplecie kandydaci do obu rad narodowych —
dziesięć osób do WRN i 12 do MRN. Opublikowanie ich nazwisk zmieniło by te-
relacje dziennikarską w pla-
kat przedwyborczy, a zresz-
tą nazwiska tych ludzi prze-
czytać można na plakatach wywieszonych w róż-
nych punktach Nowego Portu.

Z prawdziwym zaintere-
sowaniem oczekiwałem co-
też ci kandydaci na rad-
nych mają do powiedzenia
swoim wyborcom. I nie by-
ło to nudne! A elementy
rywalizacji były wyraźne.

Sala reagowała zdecydo-
wanie. Kiedy jako pierw-
szy zabrał głos Jan Recla-
wski kandydat do MRN i
wyliczał długą listę za-
niebdań nie da się odro-
bić w trakcie jednego ka-
den-
cji. W ogóle stwierdzić trze-
ba, że wielu kandydatów
na radnych jak Stanisław
Flert — MRN, wymienio-
ny wyżej Ryszard Palec,
Zbigniew Zabłudowski —
oba do MRN, kładło nacisk
na systemowe rozwiązania
problemów i właśnie temu
poświęcał swoje wystapie-
nia, a nie jednostkowemu,
choć ważnym dla miesz-
kańców sprawom. I takie wła-
śnie poglądy zyskiwały so-
bie uznanie znacznie więk-
sze, niż wyliczanki, z któ-
rymi występował niekto-
rzy mówcy.

Kiedy mowa była o fi-
nansach Zbigniew Zabłu-
dowski podpowiadał, że sro-
dki na inwestycje komunal-
ne muszą się znaleźć, a po-
winny je dostarczyć wiel-
kie zakłady pracy. Ich za-
łogi przecież korzystają ze
wszystkiego, co oferuje mia-
sto, w zamian miasta nie
dają. Wybierając mnie do
rady — apelował — a
ja nam już doświadczenie,

jak takie pieniądze wyde-
bić od wielkich przedsię-
wzięć. Jan Monko firma-
centa, kandydujący do
WRN, mówił o służbie
zdrowia w Nowym Porcie
zapowiedział, jeżeli mnie
poprzedzi, skreślając moich
konkurentów, to postaram
się, by w nowym osiedlu
powstała apteka...

Bardzo interesujące było
także wystąpienie Andrze-
ja Gorgolewskiego ze Stoczni
Gdańskiej im. Lenina —
MRN, również mówiącego
o konieczności selektywne-
go wyboru problemów, któ-
rymi muszą zajmować się
radni. W jego wystąpieniu
też wrócił wielokrotnie do
równego problemu parcy-
tacji wielkich zakładów w ko-
sztach utrzymania i rozwo-
ju infrastruktury miejskiej.
Było takich dojrzałych, o
społecznych wymiarach wy-
stąpień sporo.

**Włodzimierz
Wodecki**

Nie zatem dziwnego, że
wielu kandydatów na rad-
nych i przedstawicieli wy-
borców wracało do tych
problemów mówiąc: będzie-
cie musieli się tym zająć!

Albo myślę też, że miał
rację kandydat na radnego
MRN officer WOP Ryszard
Pawelec zwracający uwagę
na te wszystkie sprawy,
trzeba będzie poukładać
według hierarchii ich wa-
gi i znaczenia dla miesz-
kańców osiedla. Wszystkie-
go naraz, wieloletnich za-
niebdań nie da się odro-
bić w trakcie jednej kad-
encji. W ogóle stwierdzić trze-
ba, że wielu kandydatów
na radnych jak Stanisław
Flert — MRN, wymienio-
ny wyżej Ryszard Palec,
Zbigniew Zabłudowski —
oba do MRN, kładło nacisk
na systemowe rozwiązania
problemów i właśnie temu
poświęcał swoje wystapie-
nia, a nie jednostkowemu,
choć ważnym dla miesz-
kańców sprawom. I takie wła-
śnie poglądy zyskiwały so-
bie uznanie znacznie więk-
sze, niż wyliczanki, z któ-
rymi występował niekto-
rzy mówcy.

Kiedy mowa była o fi-
nansach Zbigniew Zabłu-
dowski podpowiadał, że sro-
dki na inwestycje komunal-
ne muszą się znaleźć, a po-
winny je dostarczyć wiel-
kie zakłady pracy. Ich za-
łogi przecież korzystają ze
wszystkiego, co oferuje mia-
sto, w zamian miasta nie
dają. Wybierając mnie do
rady — apelował — a
ja nam już doświadczenie,

Tu na marginesie warto
podkreślić, że zdaniem A.
Gorgolewskiego nie jest
prawdą, że w mieście bra-
kuje wody pitnej. Stocznia
Gdańska dysponująca zna-
cząco większą wodą pitną z
własnej studni głębinowej, ofe-
ruje ją miastu, społeczeń-
stwu, w zamian za udostęp-
nienie jej do potrzeb tech-
nologicznych wody ze Stra-
żnicy, która nie jest sına-
czną, i nie ma się tym kto
zajmę!

Poniedziałkowe spotkanie
pozwalał rokować nadzieje
na to, że Nowy Port będzie
miał mocną reprezentację
w radzie narodowej Gdań-
ska, reprezentację, która
nie pozwoliłaby sobie być
czymś na trudnościach o-
biektywnym itp. Kandyda-
ci na radnych MRN Rysz-
ard Tempicki, Andrzej
Gorgolewski, Ryszard Pa-
lec i kilku innych zapropo-
nowali, by przyszli radni
nie ograniczali się tylko do
kontaktów w ramach sekcji
MRN, czy pracy w komi-
sjach miejskiej rady. Pro-
ponowali by radni MRN
poznali się bliżej osobiste
i spotykali regularnie w
Komitecie Ogólnym
PRON i innych tego typu
organach, by poznawać i
złagodzić problemy, tworząc
coś w rodzaju grupy nacis-
ku — lobby, radnych z No-
wego Portu. Można wresz-
cie grupę zdecydowanych do
interweniowania radnych
pozwolił nieszczęśliwie
punktowi wiele problemów
tej dzielnicy, o których mó-
wił się od wielu lat, ale bez
większych rezultatów.

POCZTA Śmieło i szczerze

Listy * Polemiki * Odpowiedzi

DO SZKOŁY — Z KŁOPOTAMI

Mieszkam w Miłocinie (gmina Cedry Wielkie). Moja córka każdego dnia, aby dostać się do szkoły w Gdańsku, musi korzystać z usług PKS. Szkoła w tym, że w grę wchodzi tylko jeden autobus odjeżdżający z naszej miejscowości o godzinie 5.51. Tymczasem z autobusem tym są kłopoty: albo nie przyjeżdża w ogóle, albo jest opóźniony, albo młodzież szkolną nie zabiera.

Tak zdarzyło się 27 maja. Kierowca tego kursu autobusowego nie zabrał ani jednego dziecka udującego się do szkoły, ponieważ mieszczące bilety uczniów — zdanien kierowcy — nie są ważne na ten kurs. Zrobił tak, mimo iż doskonale wiedział, że następnego autobusu pojedzie dopiero o godzinie 9.15.

Uważamy, że skoro kierowcy tak postępują, być może zgodnie z wydanymi im instrukcjami, to my z kolei domagamy się od PKS uruchomienia takiego kursu, aby nasze dzieci mogły codziennie bez zacięcia i bez łaski panów kierowców, dostawać się na zajęcia szkolne w Gdańsku. Obecna bowiem sytuacja jest nie do przyjęcia.

(1060)

(Nazwisko i adres znane redakcji)

BUBEL ZA 23 TYSIĄCE ZŁ

W nawiązaniu do listu pod takim tytułem informuję, że kierownik naszego sklepu brzozy sportowej w Kartuzach polecił mi przynieść rower p. Lidsbarskiego w Gdańsku-Wrzeszczu. W zakładzie tym rower będzie dokładnie sprawdzony i wszystkie niesprawności wynikające z wad produkcyjnych zostaną usunięte. Po naprawie rower dostarczymy do sklepu sportowego w Kartuzach.

Naszym pracownikom zwróciliśmy uwagę na konieczność przestrzegania zasad obowiązujących przy załatwianiu reklamacji gwarancyjnych. Pana A. Lidsbarskiego do wszystkich przyszłych zdarzeń nie przesyłamy.

(516)

Z-ca dyrektora Zakładu
Obrotu Artykułami Turystyki i Wypoczynku
WPHW w Gdańsku
mgr. Kazimierz Orman

MARNOTRAWSTWO NADAL „MODNE”

Już wczesną wiosną poruszałem temat marnotrawstwa społecznych funduszy, których wciąż jest za mało na utrzymanie porządku w mieście, na naprawę nierzeczywistości, chodników, skwerów itp. Przyszła wiosna i znów jest to samo, znów nie skończono w porę trawników, zakwitły i przekwitły chwasty (m.in. mniszek), rozsiadając wokół swoje dojrzałe nasionka, które spowodują zachwaszczenie skwerów.

Obserwując np. rekultywację zieleni wzdłuż torowiska na całej długości ulicy Kartuskiej. Z jednej strony torowiska już od kilku tygodni brzoza ludzi nawozi ziemię, sieje trawę, a po drugiej stronie torowiska pięknie rozwinięte „dmuchawce” mniszka rozsiewają swoje nasionka na nie rekultywowaną część, zachwaszczając ją od podstaw. Czy nie można było najpiękniej wykosić tego chwastu, zanim dojrzały nasiona? Przecież za kilka lat znów wyda się na ten cały pieniądz.

Bulwersuję mnie też sprawa remontu różnych sklepów, aktualnie — sklepu mięsnego przy ul. Szerokiej w Gdańsku. Uważam, że jest to straszne marnotrawstwo, kiedy zrywa się, niszczy wszystkie kafelki, którymi były ściany obudowane, a tylko niektóre, według moich spostrzeżeń, wymagały wymiany, czy uzupełnienia. Przecież kafelki, to towar defektywny i niedostępny oraz bardzo kosztowny. Czy konieczne było takie спустoszenie, aby wstawić nowe? Czy to nie przesada, szczególnie w okresie naszego kryzysu!

(1062)

(Nazwisko i adres znane redakcji)

SPÓŁDZIELNIA „PODGRÓDZIE” IGNORUJE POLECENIE PREZYDENTA

W latach 80. otrzymałem od Urzędu Miejskiego w Gdańsku działkę na wieloletnią dzierżawę, z zapewnieniem, że jako komendantowi i inwalidzie wojennemu będzie mi ona przekazana w zamian za pozostawione miejsce na byłych terenach Polski. Wierząc, że to zapewnienie ogrodiłem te działkę siatką metalową i z wielkim wysiłkiem i kosztem rekultywowałem ją. Był to bowiem teren nie użytkowany przez 25 lat.

Wszystko było jasne do momentu otrzymania przez spółdzielnię mieszkaniową „Podgródzie” lokalizacji na budowę budynków mieszkalnych w sąsiedztwie dzierżawianej przez mnie działki. 11 marca br. spółdzielnia rozebrała samowolnie ogrodzenie uniemożliwiające mi tym samym dalsze użytkowanie działki.

W dniu, w którym rozebrano ogrodzenie odwołałem się do wiceprezydenta Gdańska, mgr. Korke z prośbą o interwencję. W wyniku skargi otrzymałem pismo ze spółdzielni „Podgródzie”, w którym żądano ode mnie — pozwolenia na budowę ogrodzenia (zakamie postawienie, bezprawne), zlecenia przez mnie rzeczoznawcy sporządzenia orzeczenia o wysokości szkód i przedłożenia go spółdzielni do wyznaczenia (i). Wszystkie te żądania są bezpodstawnie. Jako wieloletni rzeczoznawca WRN w Gdańsku znam przepisy i w korespondencji wyjaśniłem wszystkie niezgodności z prawem. Jednocześnie udałem się ze skargą do prezydenta Gdańska, który dnia 25 IV 88 stanął na stanowisku, że spółdzielnia ma postawić nieprawie zdjęte ogrodzenie i że to spółdzielnia ma powołać biegłego do oszacowania szkód i utrąconych pożytków oraz, że działka ta nadal ma pozostać w moim użytkowaniu jako dzierżawa.

Spółdzielnia „Podgródzie” polecenia prezydenta m. Gdańska dotąd nie wykonała.

(1065)

mgr in. Zdzisław Komiński
Gdańsk
(Opr. HED)

ANATOLIJ RYBAKOW

Dzień Arbatu

Tłum. Zofia Gadzińska

A tego pana nie wolno, Sasza. Dla tutejszych ludzi pan nie jest rodzinnym człowiekiem, pan jest antyradzieckim. Przerwał na chwilę, obserwował reakcję Saszy, a potem mówił dalej:

— I tylko z tego punktu widzenia patrz tutaj na pana i pańskie postępowanie. Pan idzie ulicą i widzi — wirówka nie pracuje, pan, znając budowę wirówki, natychmiast podchodzi i naprawia wirówkę. A przewodniczący kołchozu, a pełnomocnik, mam na myśli nie Alfierowa, tylko innego, zwyczajnego, oni myślą inaczej: Po co on się pcha do wirówki? Jasne, żeby ją popsuć. Wrog szkodli i robi swinstwa, gdzie się da — mam nadzieję, że wie pan, czyje to są słowa?

— Wiem.

— Pan nie chce być odszczepieńcem, ale musi się pan liczyć ze swoją sytuacją. Pan namyślił przewodniczącemu od durniów i to jest główny pana błąd. Gdyby pan puścił w niego wianuszek, nic by się nie stało. Ale duren to słowo obelżywe, poniżające, ono wyraża wyższość i wychodzi na to, że pan jest mądry, a on duren. Alfierow nie chciał pana przetrzeć do innej wsi?

— Chciał.

— No i co? Odpowiedział pan? Z powodu Nuzdy Garzo-
winy?

— Ani nie odmawiałem, ani nie wyrażałem zgody. Powie-
działem mu, niech pan sam decyduje, nie chcę mu nic
zawdzięczać, nie chcę mieć żadnych zobowiązań.

Wsiadł do Siergiejewicz zamyślił się, potem powiedział:
— No cóż, może i słusznie pan postąpił. Chociaż z in-
nej wsi czuły się pan spokojnie. To był już jeden incy-
dent z synem pańskiej poprzedniej gospodyni, teraz znowu
z przewodniczącym, reputację ma pan tu nieszczerą. Ale
miejmy nadzieję, że wszystko się jakoś ułoży. Teraz przeżywa
pan okres załamania. Pańskie nerwy były spięte jak sprężyna:
aresztowanie, więzienie, etap, nasza „Mazgowa”, miesz-
kanie, kłopoty. A kiedy wszystko się wreszcie ułożyło, spre-
żyła pękła, nie wytrzymała nowego napięcia. Wszyszcymy
przez to przeszli. Najważniejsze, żeby ten stan nie stał się
chroniczny. Ale pan jest mądry, ma pań charakter, powi-
nien pan się z tym uporać. Wniosek z tego jeden: nie wol-
no panu z nimi zadzierać i musi pan być korektny z nauczy-
cielką. Teraz będa pana mieli na oku, zaglębi na pana
pazur, mogą panu i to przykleić.

Podszedł do łóżka, poklepał Saszę po ramieniu.

— No, dość, wstawaj! Idziemy pograć w preferans!

— Ja źle gram w preferans.

— Nie szkodzi. Karty to nasza jedyna przyjemność. Kry-
minaliści grają w oku, a my w preferans. Niech się pan
ogoli, bo zarósł pan, ubierz się i idziemy. Musi się pan
wreszcie poznać z miejscową inteligencją.

Sasza nie chciało się iść, ale Wsiadł do Siergiejewicz
należał i sam o rozumiał, że nie zaszkodzi popatrzeć,
jak radzą sobie z życiem inni ludzie.

MICHAŁ Michajłowicz Masłow, mężczyzna o chmur-
nej, zmęczonej twarzy, wyglądający na jakieś czter-
dzieści pięć lat, przyjechał do Morgowy przed ra-
kiem z Solowek. Sposób bycia zdradzał w nim byłego ofi-
cera.

— A my już myśleliśmy, że nie przyjdziecie — zauważył
zgrzyliwie, zwracając się do Wsiadłowi Siergiejewiczowi, kie-
dy ten wszedł do niego razem z Saszą.

— Jeszcze zdążył nas pan ograć — odpowiedział dobro-
dusnie Wsiadłowi Siergiejewiczowi.

Podczas gdy Michajłowicz nie pozwalał się zastano-
wić, ponaglał, rubił wymówki, gdy partner zle wyszedł. Tylko
Sasza nie robił wymówek, odnosił się do niego, powścią-
gliwie, wyczuwając w nim człowieka z innego, wrogiego
świata. I Sasza też Masłow wydał się antypatyczny, nie lubił
takich drażliwych, małoskorych ludzi, znając swego ojca
wiedzieli, że to wina nie okoliczności, lecz charakteru.

Czwartym do puli był Piotr Kuzmicz, były kupiec ze Sta-
rego Oskolu, miasteczka położonego w guberni woroneż-
kiej. Odsiadanie wyroku zaczął w Niemcy, a kończył tu,
nad Angara. Był już po sześćdziesiątce, krepły, barczy-
sty, o szerokiej klatce piersiowej z krótko przyszytą
szpakowatą bródką, miał na sobie starą marynarkę, preza-
tka, wyszywconą na lokach i kłapach, spodnie wpuśczo-
ne w wysokie buty. W tym towarzystwie był jedynym czło-
wiekiem, który chętnie opowiadał o swojej niedoli.

— Jak nie pozwalał handlować, to nie handlowałem —
mówił. — A jak pozwolił, to sprzedawałem, co tam chłopu
potrzebne: kosy, sierpy, widły, różne tam chemikalia, do
czego resztą byłem przyuczony od dzieciństwa. We wsi
jest kooperatywa, a chłop ciągnie do mnie, u mnie wszystko
jest zawsze na czas, wiem, co chłopu potrzebne. A potem
wiadoma rzecz: przychodzi inspektor podatkowy, jeden, dru-
gi, przysyła do podatek, to domiar, to dobrowolne opo-
datkowanie. W więzieniu żądał ode mnie złota, a skąd ja
im wezmę złoto? Miał złota ta żelazo: prety, blacha, obre-
cze. Ja dawniej złota tylko na carskich dziesięciach i pie-
ciurubówkach widywałem.

edn.

Uwaga!
Jednostki gospodarki
uspołecznionej!
Nasze salony komputerowe
oferują profesjonalny sprzęt
mikrokomputerowy po atrakcyjnych cenach:

80-241 GDAŃSK
ul. Grunwaldzka 45/47
tel. 41 42 06

81-758 Sopot
ul. Grunwaldzka 23
tel. 51 77 72

AUTO HOBBY

W nawiązaniu do poprzednich informacji OGLASZAMY, ŻE
Z DNIE 6.06.1988 R. ROZPOCZYNA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ
AUTO HOBBY

Tylko u nas:

- sam naprawisz uszkodzenia
 - sam dokonasz przeglądu
 - sam zakonserwujesz
- oraz sam wykonasz inne prace niezbędne przy Twoim pojeździe.

AUTO HOBBY

Czynne całą dobę! Możliwość telefonicznej rezerwacji 71-15-23.

SOTEX

PRZEDSIĘBIORSTWO „SOTEX”
Spółka z o.o.
w Sopocie
Dział Usług Motoryzacyjnych
AUTO HOBBY
84-230 Rumia
ul. Grunwaldzka 25, tel. 71-15-23.
K-7604

FABRYKA KOTŁÓW „FAKO” w RUMI-JANOWIE
przy ul. Stoczniovców 8, tel. 710-267 do 269

ZLECIE NIEODPŁATNE

● rozbiórkę budynku socjalnego na terenie Gdańska-Oliwy.

Blizsze informacje można uzyskać w dziale głównego energetyka Fabryki Kotłów w Rumi, tel. 711-259 w godz. od 7 do 14.

Warunkiem udzielenia zlecenia jest rozbiórka budynku, usunięcie materiałów pochodzących z rozbiórki oraz uporządkowanie terenu.
K-6076



Przedsiębiorstwo Innowacji Ekspertyz
i Wdrożeń Techniczno-Organizacyjnych „INPAT”
— Sopot —

80-261 Gdańsk
ul. Rewolucyjna 5
tel. 51 10 21
tel. 51 16 34
Zakład
81-862 Sopot
Kamienicy Potok
ul. Kujeńska 55
tel. 51 67 85

Chciałbyś dobrze zarabiać, wykazać się przedsiębiorczością, inwencją, samodzielnością, nie boisz się ryzyka podejmowania decyzji i nie przerażają cię trudne podróże po kraju, podejmij pracę na stanowisku specjalisty ds. wdrożeń w Przedsiębiorstwie Innowacji, Ekspertyz i Wdrożeń INPAT.

Przedsiębiorstwo prowadzi działalność w zakresie m. in.:

1. Organizacji procesów wdrożeńowych do praktyki gospodarczej
2. Uposzczelniania nowatorskich, efektywnych rozwiązań techniczno-ekonomicznych
3. Wykonawstwa dokumentacji technicznej i technologicznej na podstawie nowatorskich rozwiązań i projektów wynalazczych.

Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K-7563



**MORSKI
PORT
HANDLOWY
GDYNIA**

ZATRUDNI:

- specjalistę ds. napędu hydrostatycznego maszyn (wykształcenie wyższe techniczne)
- kierownika wydziału elektrycznego (wykształcenie wyższe techniczne oraz kilkuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym)
- inspektora technicznego z branży budowlanej oraz wod.-kan. i c.o. (wykształcenie wyższe lub średnie techniczne)

Warunki pracy i płacy do omówienia telefonicznie pod numerem 27-44-60.

- konserwatora aparatury kontrolno-pomiarowej do pomiarów cieplnych (wykształcenie średnie elektryczne w zakresie automatyki)
- monterów wod.-kan. i c.o. do pogotowia technicznego kotłowni centralnego ogrzewania.

Warunki pracy i płacy do omówienia telefonicznie pod numerem 27-45-10.
K-5992

VIGOR Sp. z o.o.

POSZUKUJE KANDYDATÓW

na przedstawicieli handlowych do sprzedaży systemów mikrokomputerowych.

Wymagane warunki:

- wykształcenie wyższe (najchętniej handlowe)
- umiejętność pracy samodzielnej
- duża przedsiębiorczość
- duża kultura osobista oraz dobra prezencja

Nie czynimy ograniczeń co do wieku kandydatów, aczkolwiek doświadczenie handlowe jest mile widziane.

Praca polega na obsłudze klientów firmy w całym kraju i związana jest z dużą liczbą wyjazdów.

Pisemne oferty prosimy nadsyłać pod adresem spółki: 81-450 Gdynia, ul. Redłowska 20.

K-5574

**GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HODOWLI ROŚLIN
STACJA HODOWLI ROŚLIN POLCHÓWKO
84-107 STARZYNO**

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż następujących środków transportowych

- samochód Star 244 skrzyniowy, nr silnika 32409, nr podwozia 01016, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 680 000 zł
- samochód Muscel M-461 osobowo-terenowy, nr silnika 80295, nr podwozia 55873, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 128 000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 15.06.1988 r. o godz. 10.00. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu są zobowiązani wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Ww. samochody można oglądać dzień przed przetargiem w godzinach od 8 do 13.

K-7048

SPÓŁDZIELNIA PRACY



80-297 Gdańsk, ul. Falista 1, tel. 41-72-23

REALIZUJE ZLECENIA

z zakresu prac teletechnicznych.

Wykonywane przez nas usługi obejmują m. in.:

- opracowanie ZTE
- wykonanie projektów technicznych
- instalację sieci teletechnicznych
- instalację i uruchomienie urządzeń łączności
- konserwację urządzeń łączności.

K-7005

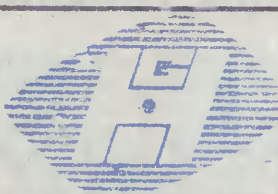
**SPÓŁDZIELCZE ZAKŁADY
REMONTOWO-BUDOWLANE „Arkady”
w Gdańsku, ul. Bazyńskiego 15**

OGLASZAJĄ PRZETARG NA SPRZEDAŻ:

- samochodu Star A29, nr rej. GDW 615 B, nr podwozia 59272, rok produkcji 1976, silnik S-338 nr 43560 z zapłonem samoczynnym. Cena wywoławcza 615 000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie spółdzielni w dniu 15.06.1988 r. o godz. 12.00.

Zastrzegamy sobie odwołanie i ograniczenie przetargu bez podania przyczyn.
K-7888



Przedsiębiorstwo
Robót
Wiertniczych
w Gdańsku
ul. Szafarnia 4

OGLASZA przetarg nieograniczony
NA SPRZEDAŻ:

- ciągnika Ursus C-355, nr fabr. 135554, nr siln. 244260, rok prod. 1972, cena wywoławcza 695 520 zł
- koparki-spycharki K-162, nr fabr. 368172, nr siln. 376003, rok prod. 1979, cena wywoławcza 2 382 480 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.06.1988 o godz. 10.00 przy ul. Siennickiej 30.

Ciągnik i koparkę można oglądać w dni robocze w godz. 9—13 przy ul. Siennickiej 30

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić w dniu poprzedzającym przetarg w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Szafarnia 4.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu nie podając przyczyn.
K-7830

**Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego
Oddział Wojewódzki w Gdańsku
ul. Świerczewskiego 35**

ZATRUDNI ZARAZ

- sprzedawców w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy
- pracowników do działu obrotu towarowego
- pracowników do działu księgowości
- pracownika do działu zatrudnienia i plac.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Socjalnych w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 35, tel. 32-24-04.
K-7713

SPECJALISTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG KOTLARSKICH „KOTLARZ”

z siedzibą w Gdańsku-Oliwie, ul. Dąbrowszczaków 11, posiadająca uprawnienia IDT w Gdańsku — świadcząca pełny zakres usług z materiałów własnych i powierzonych

ZATRUDNI ZARAZ

- spawaczy gazowych i elektrycznych z uprawnieniami
- wykwalifikowanych murarzy
- ślusarzy-monterów
- kotlarzy
- robotników niewykwalifikowanych.

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie.

Informacji udziela Dział Kadr w siedzibie zarządu lub telefonicznie pod nr 53-19-71.
K-7501

**ZAKŁAD ZADRZEWIEN
ZIELENI I REKULTYWACJI w GDANSKU**
ul. Jaśkowa Dolina 59, tel. 41-80-60

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku:

- kierowników budowy terenów zielonych
- głównego specjalistę ds. przyg. produkcji technologia drewna
- kierownika działu księgowości
- specjalistę ds. kosztów
- kierownika transportu
- mechaników samochodowych
- operatorów z II kat. uprawnień
- pracowników fizycznych
- kierowców z kat. prawa jazdy „B” i „C”.

Zgłoszenia w dziale kadr — telefon j.w.
K-6765

ZARZĄD FWP w GDANSKU

ZATRUDNI

na podstawie skierowania z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku

następujących pracowników:

- kierownika ośrodka wypoczynkowego
- z-cę kier. ośrodka wypoczynkowego ds. żywienia i hotelarstwa
- księgowo.

Szczegółowych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela Zarząd Okręgu FWP w Gdańsku, ul. Szafarnia 2/3, tel. 31-68-17 do 18, wewn. 4.
K-7457



Przedsiębiorstwo
Handlu Zagranicznego
„DYNAMO”

Nowy punkt sprzedaży w Starogardzie Gd.

OFERUJE

za waluty wymienialne i bony PKO

- NASIONA HOLENDERSKIE firm: Enza Zaden, Bejo Zaden, Leen de Mos
- WŁÓCZKI (duży wybór kolorów)
- SPRZĘT ELEKTRONICZNY (zegarki, kalkulatory itp.)
- SPRZĘT RTV i kasyety wideo.

Starogard Gd., os. 60-lecia Niepodległości, Pawilon nr 1, tel. 286-71 — w godz. 10—17.
K-6994

ZPU „DREMET”

ZATRUDNIA

w systemie pracy nakładczej

- dziewiarki (dziewiarki) posiadających maszyny dziewiarskie dwupłytowe.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Pracy Nakładczej, tel. 41-86-50.
K-6610

Spółdzielnia Pracy Rybołówstwa Morskiego

„JEDNOŚĆ RYBACKA”

w Gdańsku, ul. Sienna Grobla 16

ZATRUDNI NATYCHMIAST

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia UM w Gdańsku

- kierownika finansowo-księgowego (z-cę gł. księgowego) — wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne, staż pracy — 8 lat pracy zawodowej w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym. Wiek — do 45 lat.

Warunki pracy i płacy bardzo korzystne — do uzgodnienia w Dziale Służby Pracowniczej, tel. 31-68-84, w. 7 lub 31-07-22.
K-6509

MAŁA GASTRONOMIA

SKLEPY AJENCYJNE

Krajowe Biuro Organizacji Obrotu i Produkcji Drobniarskiej w Elblągu z s. w. Malborku, ul. Akacjowa 1, tel. 38-06

Podejmij współpracę

w zakresie małej gastronomii i handlu sezonowo lub całorocznie na bardzo dogodnych warunkach.

Gwarantujemy pełne zaopatrzenie. Informacji należy zasięgać pod ww. adresem.
K-7137

OKAZJAI

COMPUTER STUDIO KAJKOWSCY

81-524 GDYNIA, ul. Balladyny 3b
tel. 21-08-18, 24-80-18

OFERUJE

informatykom oraz osobom posiadającym podstawową wiedzę z zakresu komputerów kompatybilnych z IBM XT/AT możliwość doświadczenia, wysokiego zarobku za zainstalowanie u użytkowników programów CSK: MEBA BANK, PL-Tekst, TABPLAN, BGRAF.

Blizszych informacji udziela p. Jan Wilanowicz w Salonie Sprzedaży CSK w Sopocie, ul. Kombatanów 1, tel. 51-17-78.
K-7644

**Gdańskie Przedsiębiorstwo
Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych
„KRUSZGEO”**
w Gdańsku-Oliwie, ul. Chłopska 3

PRZYJMIE

ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia UM

- specjalistę ds. energetycznych
- specjalistę ds. górniczych
- specjalistę mechanika
- maszynistkę

Jednocześnie GPKKIUG „KRUSZGEO” informuje, że

ZATRUDNI

— geologów lub geografów z możliwością uzyskania uprawnień geologicznych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr, Tel. 53-06-11.
K-6352

**Zakłady Robót Budowlanych
i Instalacyjnych „INBUD” S-ka z o.o.**
w Gdańsku, tel. 38-79-41

ZATRUDNIA

● GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Zapewniamy korzystne warunki placowe.
K-6938

Spółka j.g.u. tel. 31-10-71, wewn. 85

ZATRUDNI

na terenie Gdańska:

- tokarzy
- szlifiery
- wytaczarzy.

możliwość pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy lub na umowę - zlecenie.

Płace atrakcyjne.

K-6853

KOP

RAMI KIROI

Rewelacyjna jakość
Najszersze wykonanie w Trójmieście
Atrakcyjna cena płatna gotówką lub przelewem.

Gdynia, ul. Świętojańska 53
(obok Delikatesów)

G-3310

Oferta nr 11



REKLAMOWO-POLIGRAFICZNE
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

Usługi poligraficzne

Wykonujemy druki w czterech technikach:

- typografia
- fleksografia
- offset
- sito

oferujemy, na wysokiej klasy zachodnim sprzęcie poligraficznym druk:

etykiety, metek, nalepek, znaków firmowych, piktogramów, ulotek informacyjnych, opakowań papierowych i kartonowych, etc
na materiałach importowanych, samoprzylepnych i zwykłych,
na życzenie z równoczesnym szlancowaniem wykrojnikami o dowolnych kształtach.

Zapewniamy ciekawe opracowania plastyczne, dobrą jakość, krótkie terminy realizacji, konkurencyjne ceny.

tel. 15 40 60
telex 815 688
helio pl

Budując statki — będziesz umiał budować wszystko



**STOCZNIA GDAŃSKA
im. LENINA**

Odnaczona Orderem Sztandaru Pracy
i klasy

**NAJWIĘKSZA STOCZNIA W POLSCE
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE —
NOWOCZESNA TECHNIKA**

ZATRUDNI

do pracy w bezpośredniej produkcji okrętowej PRACOWNIKÓW WYKwalifikowanych, ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH, TECHNIKÓW W ZAWODACH:

- spawacz elektryczny
- monter kadłubów okrętowych
- monter rurociągów okrętowych (monter inst. sanit.-hydraulicznych)
- monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego (ślusarz)
- tokarz, frez, wytaczacz
- monter maszyn i urządzeń
- stolarz (maszynowy, meblowy)
- malarz konserwator okrętowy (konstr. stalowych, budowlany)
- izolator
- mechanik
- formierz odlewnik
- kowal
- marynarz — motorzysta okrętowy
- operator urządzeń dźwigniowych (atrakcyjna praca również dla kobiet)

PONADTO na stanowiskach obsługi i przygotowania produkcji:

- kompletatorów części kadłuba i wyposażenia okrętowego
- wydawców magazynowych (magazynierów i pomoc. magazynierów)
- robotników transportowo-gospodarczych
- torowych
- manewrowych — ustawiaczy podłóg
- maszynistów lokomotyw spalinowych
- palaczy kotłów parowych i wodnych
- aparatowych produkcji gazów technicznych
- inwentaryzatorów
- kontrolerów jakości produkcji
- elektryków z uprawnieniami SEP
- ślusarzy remontowych — konserwatorów
- ślusarzy narzędziowych i maszynowych

KANDYDATOM DO PRACY W STOCZNII NIE POSIADAJĄCYM NIEZBĘDNYCH KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH stwarzamy możliwość przuczenia do zawodu lub przekwalifikowania w systemie kursowego szkolenia wewnątrzzakładowego w kierunkach i specjalnościach:

- spawacz
- monter kadłubów okrętowych
- monter rurociągów okrętowych
- malarz konserwator okrętowy
- operator urządzeń dźwigniowych (dźwigowy, suwnicowy)

STWARZAMY MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA WYSOKICH I ATRAKCYJNYCH ZAROBKÓW ZA DOBRĄ I WYDAJNĄ PRACĘ — ATRAKCYJNA I WYSOKA PŁACA.

PONADTO: pracownikom zatrudnionym w bezpośredniej produkcji oferujemy wyjątkowo korzystny i atrakcyjny SYSTEM POMOCY MATERIALNEJ w postaci wysokich BEZZWROTNYCH POŻYCZEK.

WYDAJEMY BEZPŁATNY dwutygodniowy abonament żywnościowy — oferujemy wyżywienie w stołnicowych barach i stołówkach.

ZAMIEJSCOWYM zatrudnionym w bezpośredniej produkcji zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub w kwaterek prywatnych na okres oczekiwania na mieszkanie.

STWARZAMY MOŻLIWOŚCI WYBUDOWANIA DOMKU JEDNORODZINNEGO.

ORGANIZUJEMY WYJAZDY DO PRACY ZA GRANICĄ.

Wszystkich zatrudnionych zachęcamy i stwarzamy możliwość podnoszenia kwalifikacji na kursach wewnątrzzakładowych oraz kontynuowania nauki w Zespole Szkół Zawodowych Stoczni Gdańskiej, Technikum Budowy Okrętów i wyższych uczelniach.

UCZNIOM ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I TECHNIKÓW OFERUJEMY STYPENDIA FUNDOWANE

Wszystkim chętnym pracownikom zapewniamy wczasy w kraju lub za granicą, wypocznik sobotnio-niedzielny, umożliwiamy uprawianie sportu w Zakładowym Klubie RKS Stoczniovec na obiektach sportowo-rekreacyjnych stoczni i w Yacht-Clubie.

WARUNKI PRZYJĘCIA

- wiek 18—40 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

WYMAGANE DOKUMENTY

- dowód osobisty
- książeczka wojskowa lub zgłoszenie do rejestracji
- ostatnie świadectwo szkolne (świad. kwalifikacyjne, uprawnienia)
- wszystkie dotychczasowe świadectwa pracy
- legitymacja ubezpie

Mija w dniu 4 czerwca 1988 r. — 50 rocznica ostatniej matury typu staroklaszyskiego w gimnazjum „Stoły, Biskupie” „COLLEGIUM MARIA-NUM” w Pelplinie — w tym dniu modlitwę się bę-dzie w intencji.

ks. biskupa Stanisława OKONIEWSKIEGO
biskupa morskiego — dobrodzieja gimnazjum

ks. biskupa Konstantyna DOMINIKA —
SŁUGI BOŻEGO

nietrwanego przyjaciela młodzieży
ks. kanonika Pawła KIRSTEINA

dyrektora — wybitnego pedagoga sercem oddanego
młodzieży gimnazjalnej

oraz wszystkich dyrektorów, kapłanów — profes-
orów — wychowawców — „COLLEGIUM MARIA-
NUM” — zamordowanych i znających za granicą
i w kraju.

Kapłanów i wiernych zyciowych szlachet-
nej i zasłużonej szkole — zapraszają na mszę
św. koncelebrowaną — do kościoła NSPJ w Gd-
ynie — na godz. 13 w dniu 4 czerwca 1988
r.

Wychowankowie „COLLEGIUM MARIA-
NUM” w Pelplinie.

G-9793

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
28 maja 1988 r. zmarł nagle mój mąż, ojciec,
teści i dziadek

S. p. p.
JÓZEF DRYWA
lat 81

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 1
czerwca 1988 r. o godz. 10.30, w kościele MBW
Wiernych w Rumli.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim w Gd-
ynie.

Zona z dziećmi i wnukami.

S-5138

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27
maja 1988 r. zmarła moja ukochana żona, nasza
matka i teściowa

S. p. p.
IRENA SOSINSKA
z domu Kozłak

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 2 czerwca 1988 r. o godz. 12 w kościele
św. Maksymiliana Kolbe, Gdynia-
Witominie.

Pogrzeb odbędzie się 1 czerwca 1988 r. o
godz. 12 na cmentarzu Witomińskim.

Pogrzebowa w smutku

rodzina.

S-5146

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28
maja 1988 r. zmarł nagle mój mąż, ojciec,
teści i dziadek

S. p. p.
TADEUSZ URBANIK
lat 62

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 1 czerwca 1988 r. o godz. 12 w kościele
NMP w Gdyni.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na
cmentarzu Witomińskim.

Pogrzebowa w smutku

rodzina.

S-5218

Pogrzebowa w wielkim smutku zawiadamiamy, że
w dniu 28 maja 1988 r. po krótkich cierpieniach
zmarła w domu moja ukochana matka

S. p. p.
HANIA GNOWORYTA
z domu Grochowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia
3 czerwca 1988 r. o godz. 11.30 w kościele
Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 13 na cmentarzu Witomińskim.

Proszę o nieskładanie kondoleń.

Syn z rodziną.

S-5217

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29
maja 1988 r. zmarła ukochana żona, mamusia,
teściowa i babcia

S. p. p.
JANINA KONOWALSKA
lat 16

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 4 czerwca 1988 r. o godz. 11 w kościele
o. Redemptorystów Gdynia, ul. Portowa.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 12.30 na cmentarzu w Kacku, ul. Spo-
kojna.

Pogrzebowa w smutku

mąż z rodziną.

S-5219

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30
maja 1988 r. zmarła najukochańsza matka

S. p. p.
MARIA SEKURA
z domu Kordek

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 1
czerwca 1988 r. o godz. 11 w kościele
o. Redemptorystów Gdynia, ul. Portowa.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 12.30 na cmentarzu w Kacku, ul. Spo-
kojna.

Pogrzebowa w smutku

rodzina.

S-5219

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31
maja 1988 r. zmarł nagle w wieku 48 lat, kocha-
ny syn, brat, szwagier i wujek

S. p. p.
GERARD NIKELSKI

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 3
czerwca 1988 r. o godz. 14 w kościele św.
Michała Archanioła w Gdyni-Oksywiu.

Pogrzeb odbędzie się po mszy na cmentarzu
miejscowym.

Pogrzebowa w smutku

matka i rodzeństwo z rodzinami.

S-5196

Pogrzebowa w głębokim smutku zawiadamiamy, że
dnia 31 maja 1988 r. zmarł nagle w wieku 48 lat,
najdroższy mój ojciec

S. p. p.
GERARD NIKELSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 3
czerwca 1988 r. o godz. 14 w kościele św.
Michała Archanioła w Gdyni-Oksywiu.

Pogrzeb odbędzie się po mszy na cmentarzu
miejscowym.

Pogrzebowa w smutku

rodzina z córką.

S-5197

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28
maja 1988 r. zmarł nasz najbliższy współprac-
nik

inż. FRANCISZEK MARKUS

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1988
r. o godz. 15 na cmentarzu Katolickim w So-
pocie.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
koleżanki i koledzy z Biura Studiów i
Projektów Łączności w Gdyni.

S-5177

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29
maja 1988 r. zmarła moja ukochana żona, nasza
mamusia, teściowa i babcia

S. p. p.
HELENA KAMINSKA

Msza św. odprawiona zostanie 1 czerwca
1988 r. o godz. 10 w kościele pw. Matki Bo-
skiej Bolesnej w Orłowie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 12 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Mąż z rodziną.

S-5177

W piątą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowa-
nego Meza. Ojca i Dziadka

S. p. p.
inż. ZDZISŁAWA HERMANOWICZA

dyrektora naukowo-dydaktycznego Wydziału
Zespołu Szkół Budownictwa Okręgowego
Stoczni Gdańskiej

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne dnia
4 czerwca 1988 r. o godz. 7.30 w kościele Ma-
riackim w Gdańsku przy ul. Piwniej, o czym
zawiadamia pogrzebowa w głębokim smutku

rodzina.

G-2335

W drugą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowa-
nego Meza. Ojca i Dziadka

S. p. p.
STANISŁAWA LISA

w kościele parafialnym w Gdańsku-Osowej
dnia 2 czerwca 1988 r. bezpośrednia po proce-
sie Bożego Ciała o godz. 12, zostanie odpra-
wiona msza święta za duszę Zmarłego.

rodzina.

G-621

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
28 maja 1988 r. w wieku 80 lat zmarł

S. p. p.
doc. mgr inż. architekta LECH ZALESKI

Od 1959 r. pracownik naukowo-dydaktyczny Wy-
działu Architektury Politechniki Gdańskiej, Kier-
ownik Katedry Architektury Morskiej i Przemys-
łowej, dziekan Wydziału Architektury w latach
1983-85.

Wybitny architekt i humanista, znaczący do-
wódcą twórczym, przekazywał swoją wiedzę i do-
świadczenia zawodowe liczniemu gronu studentów
architektury.

Realizując swoją drogę życiową architektka pra-
cował w wielu instytucjach Wyprawy związanej
przed wszystkim z gospodarką morską m. in.
w Biurze Odbudowy Portów, Biurze Projektów
Budownictwa Morskiego, Miastoprojekt, Zakła-
dzie Studiów i Projektów Politechniki Gdań-
skiej i innych, a efektem tej pracy były wybit-
ne projekty i realizacje.

Był urzędującym prezesem Oddziału „Wybrze-
że” Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Zmarły był odznaczony Srebrnym i Złotym Krzy-
żem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, odznakami „Zasłużony Pracownik
Morza”, „Zasłużony Włóknin Gdańskiej” i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 1 czerwca 1988
r. na cmentarzu Centralnym Srebrzysko o
godz. 15.

Rodzina Zmarłego wyraża serdecznego współ-
czucia składając

dyrektora i Senatu Politechniki Gdańskiej,
dziekan i Rada Wydziału Politechniki
Gdańskiej, koleżanki, współpracownicy i
wychowankowie.

K-7968

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29
maja 1988 r. zmarła ukochana żona, mamusia,
teściowa i babcia

S. p. p.
MARIA KONOWALSKA
lat 16

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 4 czerwca 1988 r. o godz. 11 w kościele
o. Redemptorystów Gdynia, ul. Portowa.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 12.30 na cmentarzu w Kacku, ul. Spo-
kojna.

Pogrzebowa w smutku

mąż z rodziną.

S-5219

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30
maja 1988 r. zmarła najukochańsza matka

S. p. p.
JANINA KONOWALSKA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 1
czerwca 1988 r. o godz. 11 w kościele
o. Redemptorystów Gdynia, ul. Portowa.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 12.30 na cmentarzu w Kacku, ul. Spo-
kojna.

Pogrzebowa w smutku

rodzina.

S-5219

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31
maja 1988 r. zmarł nagle w wieku 48 lat, kocha-
ny syn, brat, szwagier i wujek

S. p. p.
GERARD NIKELSKI

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 3
czerwca 1988 r. o godz. 14 w kościele św.
Michała Archanioła w Gdyni-Oksywiu.

Pogrzeb odbędzie się po mszy na cmentarzu
miejscowym.

Pogrzebowa w smutku

matka i rodzeństwo z rodzinami.

S-5196

Pogrzebowa w głębokim smutku zawiadamiamy, że
dnia 31 maja 1988 r. zmarł nagle w wieku 48 lat,
najdroższy mój ojciec

S. p. p.
GERARD NIKELSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 3
czerwca 1988 r. o godz. 14 w kościele św.
Michała Archanioła w Gdyni-Oksywiu.

Pogrzeb odbędzie się po mszy na cmentarzu
miejscowym.

Pogrzebowa w smutku

rodzina z córką.

S-5197

Z żalem zawiadamiamy, że 30 maja 1988 r. zmarł

S. p. p.
MIKOŁAJ BARSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 3
czerwca 1988 r. o godz. 8.30 w kościele św.
Rodziny w Gdańsku-Stogach.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 14 na cmentarzu Łostowski.

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Rodzina.

G-7962

Dnia 29 maja 1988 roku zmarła po długiej i
ciężkiej chorobie nasza ukochana matka, babcia,
teściowa i ciocia

S. p. p.
HELENA OSTROWSKA

z domu Wolnowska
lat 59

Msza św. odbędzie się dnia 1 czerwca 1988
r. o godz. 8 w kościele NSPJ w Wrzeszczu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 16 na
cmentarzu Srebrzysko.

Rodzina.

G-7962

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 maja
1988 r. zmarł w Bogu mój ukochany mąż, nasz
najdroższy ojciec, teści i dziadek

S. p. p.
STEFAN URBAN

lat 75

mieszkaniec Gdyni od 1950 r., obrońca Helu w 1939
r.

Msza św. odbędzie się 3 czerwca 1988 r. o
godz. 13 w kościele NSPJ w Gdyni, ul. Bato-
rego.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o
godz. 14.30 na cmentarzu Witomińskim.

Rodzina.

G-7140

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
28.5.1988 r. zmarł

S. p. p.
KAZIMIERZ CELEBUDZKI

był pracownikiem sp. n.

Pogrzeb dnia 4.6.1988 r. o godz. 13 na cmen-
tarzu w Miłwinie Kacku.

Rodzina Zmarłego wyraża współczucia składając
Zarząd i Pracownicy Zakładu Spółdzielni Społecz-
no-Pracy m. Obs. Westerplatte w Gd-
-Wrzeszczu.

K-7976

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
28.5.1988 r. zmarł

S. p. p.
dr inż. RUDOLFA KRAJEWSKIEGO

Kadra techniczna Zespołu Elektrociepłowni „Wy-
brzeże” zginęła jako prawego człowieka, wiel-
kiego społecznika czynnie zaangażowanego do o-
statnich dni swego życia w kształceniu kadry i
rozwoju energetyki.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają

dyrektora i wychowankowie zatrudnieni w
Zespole Elektrociepłowni Wybrzeże.

K-7965

Kol. kol. Ryszardowi i Zdzisławowi
Księżpolskim

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA
LEONA KSIĘŻPOLEWSKIEGO

długoletniego członka n. spółdzielni składają
Zarząd, Rada Spółdzielni, organizacje spo-
łeczno-polityczne oraz współpracownicy
KSP „Wybrzeże” w Gdańsku.

K-7966

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12
maja 1988 r. w czasie pełnienia obowiązków służ-
bowych zmarł tragicznie nasz długoletni pracownik

S. p. p.
EUGENIUSZ KALINOWSKI

odznaczony brązową i srebrną odznaką „Zasłużony
Pracownik Morza”

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1988 r.
o godz. 15 na cmentarzu Łostowski.

Rodzina Zmarłego serdecznie wyraża współczu-
cia składając

dyrektora, organizacje społeczno-polityczne
oraz Żegluga Gdańską.

K-7962

Rodzinie Zmarłego

doc. mgr. inż. arch. LECHA ZALESKIEGO

prezesa Oddziału Wyprawy SARP, nieodżałowa-
nego naszego Kolegi i Przyjaciela wyraża serdecz-
nego współczucia składając za wycieczką i resztę
członków PZT B.

Zarząd Oddziału Polskiego Związku In-
żynierów i Techników Budownictwa w
Gdańsku.

K-7973

Przewleczłemu skądinąd proboszczowi K. Duki-
ewiczowi z kościoła Pałotnowo we Wrzeszczu,
siostrami zakonnymi Teresą, Nikodemą i Boże-
ną, panami Budny-Liberek, panami A. Zapaszkowi-
m, A. Domic, Tili i Lidzi skupionych przy kościele
Pałotnowo w Hosplum za troskliwą, serdeczną
i bezinteresowną pomocą w czasie ciężkiej choro-
by i udział w pogrzebie mojego męża

S. p. p.
MARIANA JEMINSKIEGO

serdeczne, stołeczne Bóg zapłać składają

rodzina.

G-6282

Koleżance Zofii Jaskowskiej

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

koleżanki z Bazy „Społem” w Gdyni-
-Chryli.

S-3002

Pani Jadwidze Wolf

wyraża głębokiego współczucia i żalu z powodu
śmierci

MATKI

składają

współpracownicy z ZSZ w Rumli.

S-4968

Pani Elżbiecie Melcer

wyraża głębokiego współczucia i żalu z powodu
śmierci

MATKI

składają

Rektor, Senat i Pracownicy z Akademii
Wychowania Fizycznego w Gdańsku.

